

No 238.

Kalendarzyk tygodniowy:

Wt. Św. Rafała Arch.  
Śr. Św. Kryspina M.  
Czw. Św. Ewarysta M.  
Piąt. Św. Sabiny P. M.  
Sob. Św. Szymona P.  
Niedz. Św. Narcyza M.  
Pon. Św. Germana.

Wschód słońca godz. 6 m. 42  
Zachód słońca godz. 4 m. 46.  
Długość dnia godz. 10 m. 04.

CENA PRENUMERATY:

W ŁODZI:  
Rocznie rb. 8 k.—  
Półrocznie " 4 "—  
Kwartaln. " 2 "—  
Miesięczn. " — " 67  
Odnośnienie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 5 k.

Z przesyłką pocztową:  
Rocznie rb. 10 kop. —  
Półrocznie " 5 " —  
Kwartalnie " 2 " 50  
Miesięcznie " — " 85

Redakcja

w ŁODZI,  
ul. Przejazd № 8.  
№ telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany.

Wtorek, dnia 24 (11) października 1905 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Fabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu u p. Ikierta.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-ej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1½ kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 15 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

## Teatr Polski „Victoria”

WTOREK  
po raz pierwszy  
ŚRODA  
po raz drugi

Nowość „Zakochana”  
komedia w 3 akt.  
Porto-Riche'a.

pod artystycznym kierownictwem p. M. GAWALEWICZA.

**Warszawska Pralnia Chemiczna, Farbiarnia i ZAKŁAD reperacyjno-krawiecki FILII**  
**WŁADYSŁAWA PIĘTKI, p. f. „Helena.”** (w Łodzi nie mam)  
Wykonują wszelkie roboty w zakres Pralni chemicznej wchodzące, tania i akuratnie.  
Na ządanie w 24 godzin. Łódź, PIOTRKOWSKA № III. Telefon nr. 851. 120-102-

### Rozkład pociągów.

Od 1-go czerwca.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

Odechodzą z Łodzi: a) 7.10, b) 12.05, c) 1.38 d) 3.15, e) 6.10, f) 8.50, g) 12.30.

Przychodzą do Łodzi: k) 9.30, l) 10.15, m) 3.40, n) 5.22, o) 8.20, p) 11.00, r) 4.35.

Bezpośrednia komunikacja Łódź-Warszawa pociągami — a), e), Warszawa-Łódź — l), p). Zatrzymują się pociągi na wszystkich stacjach — d), h), m), o). W Andrzejowie — a), g), n), o). W Władzowie i Andrzejowie — b), f). Łączą się z pociągami drogi Dąbrowskiej — a), d), g), l), m), o).

Kolej Warszawsko-Kaliska

Odechodzą do Kalisza: o g. 6.35, 11.46, 4.40, do Warszawy: o godzinie 9.30, 3.08. Przychodzą z Kalisza: o godz. 9.17, 2.58, 6.35.

Kolej Obwodowa.

Odechodzą ze stacji Łódź-kaliska do Słotwin o godz. 6.45, ze Słotwin do st. Łódź-kaliska 10.10. Odechodzą ze st. Łódź-kaliska do Kolušek 7.10, przychodzą z Kolušek do st. Łódź-kaliska o g. 6.20.

Uwagi. Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od 6 wieczorem do 6 rano.

### Referat uzupełniający reprezentantów

z wyboru robotników bakińskich.

(Dalszy ciąg).

Słusznie utrzymują, że na zapytania administracji fabrycznej — dlaczego strejkują i co im potrzeba? pojedynczy robotnicy odpowiadali wymijająco. Dało to powód przemysłowcom naładowym do zapatrywania się na bezrobocie, nie jako na rzecz poważną, lecz z pewną śliwą ironią:

Djabel wie co im potrzeba! Dowodzili panowie przemysłowcy i administratorzy.

Niezorganizowani w jedną całość, nie posiadając jasnego pojęcia o charakterze i rozmiarach potrzeb ogólnych, robotnicy rozbijali się na grupy i każda grupa oddzielnie opracowywała swoje żądania, z mocy których wyłonili się następnie owe 28 punktów żądań, przedstawionych do rozważenia radzie zjazdu przemysłowców naładowych.

Przed pp. przemysłowcami naładowymi znalazł się wówczas dokument nader ważny, który stał się podstawą żądań w bezrobociu grudniowym, a i bezrobocia cząstkowe w roku bieżącym nosiły ślady tych właśnie żądań.

Przedstawiciele przemysłu przyjęli przedstawione im żądania jako, zamach na cudze kieszenie. Dalsza więc polityka przemysłowców naładowych była zrozumiała. Rokowania z robotnikami odkładały się, przedłużały. Tymczasem około 22 go lipca z Tyflisu zaczęły nadejść wojska.

Dnia 24 go lipca przemysłowcy naładowi stanowczo odmówili dalszych rokowań z robotnikami i rozlepili ogłoszenia z wezwaniem do pracy pod grozą wydalenia.

Dnia 26-go lipca zapaliły się przedsiębiorstwa przemysłowe.

Na tem faktycznie skończyło się bezrobocie 1903 roku. Przez 5 dni jeszcze robotnicy powstrzymywali się nawzajem od rozpoczęcia pracy. Niektóre większe firmy, aby osłabić pigułkę, zdobyły się na częściowe drobne ustępstwa i od 3 sierpnia życie w Baku potoczyło się normalnym torem.

Dla charakterystyki stosunku robotników do bezrobocia wypada zaznaczyć, że w łonie robotników zauważyć się wówczas dało niezwykle podniecenie ducha. Zgromadzenia 30 tysięczne czyniły wrażenie gromady niewolników, którzy zrzucili ciężce im łańcuchy i z podniesionym wzrokiem patrzyli wprost w oblicze gniołającego ich bezprawia i swej bezlitosnej potrzeby. Nieodświadczeni w walce otwartej robotnicy przyjmowali wówczas do duszy każde dobre słowo. Nie ich wina, jeżeli zawiedziono ich zaufanie. Pośród robotników dotych zas żyje wspomnienie o ich ówczesnych mężach zaufania, którzy przyjęli na siebie pośrednictwo pomiędzy pracą a kapitałem i nie usprawiedliwili położonego w nich zaufania. Stosunek przemysłowców zaś naładowych do strejkujących po bezrobociu, słusność przyznać może, był eszalamiającym. Oficyjaliści firm odgrywali wprost rolę agentów tajnej policji i oddawali niej lub więcej winnych w czemkolwiek robotników w ręce władz rządowych.

Bezrobocie, rozpoczęte 26 go grudnia 1904 roku, ma bezpośrednią styczność z bezrobociem z 1903 roku.

Stan ekonomiczny przez 1½ roku zmienił się mało. Majstrowie otrzymali pieniądze na mieszkanie i to nie wszędzie. Płaca zarobkowa robotników, wydobywających naftę, podniosła się z 12 rb. do 16 rb. a najwyższej od 20 — 25 rb.;

polepszyły się cokolwiek warunki pracy, niesienie pomocy lekarskiej, ot i wszystko. Ale istota bezrobocia grudniowego leży nie tylko w żądaniach ekonomicznych.

Bezrobocie lipcowe rozbudziło w masach samowiedzę ich odrębności klasowej. Już samo zgrupowanie zadań poszczególnych grup robotniczych w powszechnie zadania wszystkich robotników rzuca jasne światło na ogólne jednakowe dla wszystkich ciężkie położenie.

Prowokacja firm z jednej strony i bezlitosne postępowanie władz ze strejkującymi z drugiej (wysłano około 260 ludzi), pojawienie się w Baku wojsk i związana z tem odmowa przemysłowców naładowych, prowadzenie dalej rokowań, przeszły nie zauważone. Ostatnia okoliczność nader wyraźnie ujawniona została przez pozory.

Prześladowany ze wszystkich stron, gnębiony przez kapitał i wojsko rządowe, niezorganizowany, przez nikogo nie powstrzymywany, straciwszy głowę, co miał czynić robotnik bakiński? Stały przed nim wieże wiertnicze, za pośrednictwem których mógł się zemścić na swych wrogach i wieże zapłonęły.

To była pierwsza lekcja o której przemysłowcy naładowi zapomnieli, skoro tylko straty były powetowane. Smutny fakt pożarów, chociaż w zmienionych warunkach, powtórzył się w grudniu.

Ważnem jest wyjaśnienie, w jakim kierunku poszedł rozwój uświadomienia robotników, niezależnie od ich woli, na mocy warunków ich bytu. Z wypowiedzianego powyżej ustępu, mogą być wyprowadzone tylko następujące wnioski: uświadomienie robotników poszło w kierunku wzniesienia ogólnego rozpaczliwego położenia, powszechnego bezprawia, powszechnego bezbronności. Inspekcja fabryczna, do której robotnicy zmuszeni byli uciekać się tylko przyspieszyła i utrwaliła rozwój tego pojęcia w umyśle robotników, albowiem inspekcja — ta była niczem więcej — jeno kancelaryą biurokratyczną, oddaną na usługi kapitału.

Stąd był już tylko krok jeden do zrozumienia potrzeby wspólnej, solidarnej walki, krok ten zrobiono.

W połowie 1904 r. ze środowiska robotniczego wyłania się grupa, mianująca siebie organizacją balachańskich i babi-objańskich robotników, obecnie związek robotników bakińskich. Grupa ta po raz pierwszy przemówiła w zrozumiałym dla mas języku. Ona pierwsza wskazała naszą niemoc ekonomiczną i bezprawie polityczne, w niedługim też czasie zdobyła gorące współczucie pośród mas robotniczych.

Kiedy w miesiącu październiku organizacja przemówiła o możliwości powszechnego bezrobocia — było to już tylko odbicie życzeń wszystkich robotników.

Porównyując żądania lipcowego i grudniowego bezrobocia, widzimy, że ruch robotniczy uczynił olbrzymi krok naprzód. Wówczas, gdy w

žadaniach lipcowych niema rozkazów do uregulowania prawnej strony życia robotników, oprócz domagań o przyzwolenie z nimi postępowanie, w żądaniach grudniowych znajdujemy już cały szereg wymagań charakteru politycznego: świętowanie 1-go maja, swoboda organizacji związków, kas, wolność prasy i słowa, nietykalność osoby i mieszkań, zwołanie zebrania urządzającego, ósmogodzinny dzień pracy, występują jako określone życzenia ekonomiczne.

(D. c. n.)

## Traktat pokoju pomiędzy Rosją a Japonią.

### Art. I.

Pokój i przyjaźń odąd istnieć będą pomiędzy Ich Mościami (Cesarzem Wszechrosyjskim i Cesarzem Japonii, jakoteż między Ich państwami i obywatelami poddanymi).

### Art. II.

Rosyjski Rząd Cesarski, przyznając, że polityczne, wojskowe i ekonomiczne interesy Japonii w Korei są przeważające, zobowiązuje się nie mieszać się do nich i nie przeszkadzać zaprowadzeniu tych środków kierownictwa, poparcia i kontroli, które rząd japoński uzna w Korei za konieczne.

Postanawia się, że rosyjscy poddani w Korei będą używali tych samych praw, co i inni cudzoziemcy, a mianowicie, że będą korzystali z tych warunków, w jakich się znajdują poddani mocarstw najbardziej uprzywilejowanych.

Postanawia się również, że dla uniknięcia wszelkich powodów do nieporozumienia, obydwie strony będą się powstrzymywać od zaprowadzenia na rosyjsko-koreańskiej granicy jakiegokolwiek środków wojennych, mogących zagrażać rosyjskiemu albo koreajskiemu terytorium.

### Art. III.

Rosja i Japonia zobowiązują się wzajemnie: 1) Ewakuować zupełnie i w tym samym czasie Mandżurię, za wyjątkiem terytorium, którego dotyczy dzierżawa Laoduńskiego półwyspu, zgodnie z postanowieniem § 1 aneksu do tego traktatu; 2) zwrócić w wyłączne posiadanie Chin zupełnie i całkowicie wszystkie części Mandżurii, zajęte przez wojska rosyjskie i japońskie, albo znajdujące się pod ich wpływem, za wyjątkiem terytorium wyżej wzmiankowanego.

Rosyjski Rząd Cesarski ogłasza, że nie posiada w Mandżurii żadnych praw gruntowych, ani przywilejów, ani koncesyj wyłącznych, mogących dotknąć zwierzchnicze prawa Chin, ani też nie godzących się z zasadą równych praw.

### Art. IV.

Rosja i Japonia zobowiązują się wzajemnie nie przeszkadzać zaprowadzeniu środków ogólnych, stosowanych do wszystkich narodów i przyjętych przez Chiny dla poparcia handlu i przemysłu w Mandżurii.

### Art. V.

Rosyjski Rząd Cesarski odstępuje rządowi japońskiemu, za zgodą rządu chińskiego, dzierżawę Portu Artura, Talienu i przyległych terytorii i wód terytorjalnych, a także wszystkie prawa, przywileje i koncesje, związane z tą dzierżawą, albo w nią włączone i odstępuje również cesarskiemu rządowi japońskiemu wszystkie urzędy i własności na terytorium, którego dotyczy powyższa dzierżawa.

Obydwie strony wzajemnie się obowiązują uzyskać wspomnianą w tem postanowieniu zgodę rządu chińskiego.

Cesarski rząd japoński ze swej strony poręcza, że prawo własności poddanych rosyjskich na powyższym terytorium będzie uszanowane.

### Art. VI.

Rosyjski Rząd Cesarski zobowiązuje się odstąpić rządowi japońskiemu bez żadnej indemnizacji, za zgodą rządu chińskiego, kolej żelazną pomiędzy Czań-czuń (Kuan-Czen-ty) i Port Arturem, jakoteż wszystkie jej rozgałęzienia ze wszystkimi prawami do niej należącymi, przywilejami i majątkiem w tej miejscowości, jako-

też kopalnie węgla w rzeczonyj miejscowości, należące do tej kolei i przez nią eksploatowane.

Obydwie strony będą obowiązane uzyskać wzmiankowaną wyżej zgodę rządu chińskiego.

### Art. VII.

Rosja i Japonia zobowiązują się eksploatować należące do nich w Mandżurii koleje wyłącznie w celach handlowych i przemysłowych, a bynajmniej nie w celach strategicznych.

Postarawia się, że ograniczenie powyższe nie dotyczy dróg żelaznych na terytorium, obejmującym dzierżawę Laoduńskiego półwyspu.

### Art. VIII.

Obydwie rządy cesarskie w celu wzmocnienia i ułatwienia stosunków oraz handlu, zawrą w najkrótszym czasie oddzielną konwencję co do ustanowienia warunków obsługiwanego połączonych dróg żelaznych w Mandżurii.

### Art. IX.

Rosyjski Rząd Cesarski odstępuje cesarskiemu rządowi japońskiemu na wieczyste i całkowite władanie, południową część wyspy Sachalinu i wszystkie sąsiadujące z nią wyspy, a także wszelkie urzędy i budynki użyteczności publicznej, tam istniejące. Pięćdziesiąty stopień szerokości północnej stanowić będzie granicę odstąpionego terytorium. Dokładna linia graniczna zostanie wytknięta według brzmienia aneksu 2-go do umowy obecnej. Rosja i Japonia zgadzają się wzajemnie na niewznośzenie w obrębie swych posiadłości na Sachalinie i przylegających mu wyspach żadnych fortów, lub temu podobnych urządzeń. W równym stopniu zobowiązują się wzajemnie do niezastosowywania żadnych środków wojennych, które mogłyby przeszkadzać wolnemu krążeniu statków w cieśninach Laperouse'a i Tatarskiej.

### Art. X.

Poddanym rosyjskim, zamieszkującym odstąpione Japonii terytoria, wolno będzie sprzedawać swe nieruchomości i odjeżdżać do kraju; gdyby jednak woleli oni pozostać w obrębie tych terytorii, to prawa własności i działalności przemysłowej będą im w zupełności pozostawione i zabezpieczone, z warunkiem ulegania prawom japońskim i japońskiej jurysdykcji. Japonia będzie miała prawo pozbawiać prawa zamieszkiwania tego terytorium lub wysiedlać wszystkich tych mieszkańców, którzy politycznie albo administracyjnie nie będą korzystali z pełni praw. Zobowiązuje się jednak do zupełnego gwarantowania tym mieszkańcom ich praw majątkowych.

(D. n.)

## KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Siemka-wa. Jutro Samomyśla.

TEATR VICTORIA. Dziś po raz pierwszy „Zakochana“, komedia w 3 aktach Porto Riche'a. Początek o godz. 8 wieczorem.

— Jutro „Zakochana.“ Początek o godz. 8 wieczorem.

STAŁA WYSTAWA OBRAZÓW, ulica Piotrkowska nr. 16. Otwarta od godziny 10 rano do godziny 8 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś ogólne zebranie opiekunów Ochrony w Przytułku starców i kalek przy ul. Dzielnej, o godz. 5 po poł.

— Jutro posiedzenie Sekcji wychowawczej (Piotrkowska 108), o godz. 8 i pół wieczorem.

— Jutro zgromadzenie najstrów szewskich (Południowa 6).

## KRONIKA.

—s—

**Język polski na kolejach.** Używalność języka polskiego w korespondencji wewnętrznej na kolei Warszawsko Wiedeńskiej i Fabryczno-Lódzkiej uchwaloną została w całej rozciągłości w duchu żądań przybyłej do Petersburga komisji.

**Osobiste.** J. E. generał zakonu O. O. Paulinów, przeor klasztoru Jasnogórskiego ks. Euzebiusz Rejman, po krótkim czasowym pobycie w Warszawie, wyjechał zagranicę.

**Ambulatoryum bezpłatne.** Wczoraj wieczorem, w gmachu Przytułku dla starców i kalek, odbyło się roczne zebranie ogólne uczestników ambulatoryum bezpłatnego przy chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności.

Przedewszystkiem zajęto się odczytaniem sprawozdania z działalności instytucji za rok ubiegły, z którego okazuje się, że od dnia 16 go czerwca r. z. do dn. 30 czerwca r. b. udzielono porad bezpłatnych 18 260. W ciągu tego okresu czasu ambulatoryum wydało 6 905 recept na otrzymanie z aptek lekarstw, za które ambulatoryum zapłaciło 1,285 rub. 85 kop. Zapłacona suma stanowiła połowę należności za lekarstwa, gdyż 50% apteki bonifikowały na rzecz ubogiej ludności. Chorzy za każde lekarstwo płacili aptekom po 10 kopiejek.

Koszt każdego lekarstwa, jaki poniosło ambulatoryum, wynosił średnio 18½ kop.

Niezależnie od powyższych, wydatki ambulatoryum w roku sprawozdawczym uczyniły: na instrumenty i przyrządy lekarskie 1,003 rub. 77 kop.; umeblowanie 681 rub. 19 kop.; pościel i bielizna 137 rub. 12 kop.; inne drobne wydatki 266 rub. 50 kop.; wynagrodzenie personelu lekarskiego, felezerów i służby ambulatoryjnej 771 rub. Ogółem wydatki uczyniły 4,211 rub. 1 kop. Na pokrycie wszystkich wydatków ambulatoryum czerpano z funduszu zapomogowego, jaki wydaje kasa miejska w sumie 4,000 rub., oraz ze składek członkowskich i ofiar jednorazowych.

Po odczytaniu i zatwierdzeniu powyższego sprawozdania, rozpatrzono budżet na rok 1905/6, w sumie 4,000 rub. Budżet ten zatwierdzono.

Postanowiono utworzyć dwie nowe posady lekarzy płatnych ambulatoryum, z pensją po 300 rub. rocznie. Na nowe posady powołano d-ra L. Kaczmarskiego (choroby dziecięce) i A. Tomaszewskiego (choroby chirurgiczne). Tym sposobem w ambulatoryum pracować będzie stale trzech płatnych lekarzy, łącznie z ordynującym oddawna dr. Mittelstaedtem (choroby wewnętrzne i nerwowe).

W celu okazywania pomocy ubogiej ludności na mieście, postanowiono zaprosić: w pierwszym rewirze d-ra Łuczyńskiego, w drugim rewirze d-ra Serkowskiego, w trzecim rewirze d-ra Haberlanda i w czwartym rewirze d-ra Łukasiewicza.

Następnie załatwiono kilka spraw czysto gospodarczej natury, poczem przystąpiono do wyborów na członków zarządu. Wybrani zostali pp.: dr. Julian Grabowski, Józef Kolński i Jan Pieniążek. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: dr. Bernardt, Kazimierz Brzozowski i Ksawery Jasiński.

W celu rozdziału między sobą czynności, zarząd zbierze się na posiedzenie w przyszłym tygodniu.

**W sprawie samorządu miejskiego.** Na skutek otożmanego zawiadomienia o wyrażeniu zgody przez generał gubernatora warszawskiego na wybór dwóch przedstawicieli kilku instytucji łódzkich do wzięcia udziału w naradach komisji w sprawie opracowania projektu samorządu miejskiego w Kólestwie Polskiem, wczoraj wieczorem w lokalu przy ulicy Dzielnej 31, odbyło się zebranie nadzwyczajne zarządów czterech instytucji, mianowicie: Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, Komitetu giełdowego, Towarzystwa popierania przemysłu i handlu, Łódzkiego Komitetu handlu i przemysłu.

Po wyjaśnieniu celu wczorajszego zebrania przez p. Stanisława S. Iberszteina, powołano na przewodniczącego p. Jakóba Hertza. Ten zarządził głosowanie tajne, które dało wynik następujący: na delegatów wybrani zostali pp. dyrektor Leon Gajewicz i adwokat przysięgły Adolf Kohn, na zastępców ich powołano pp. Stefana Kossutha i Lutwika Korala.

Wymienione osoby powołane zostały do prac komisji przez 3/4 głosów. Nadmienić należy, że zastępców wybrano na wypadek, o zastępcach niema bowiem żadnej wzmianki w postanowieniu generał gubernatora warszawskiego.

Na zebraniu wczorajszym uchwalono niezwłocznie zawiadomić drogą telegraficzną r. st. Essena, jako przewodniczącego w komisji, o wyniku wyborów.

W dniu dzisiejszym o godzinie 1 ej popoł. pp. Gajewicz i adwokat Kohn udali się do Warszawy, w celu wzięcia udziału w zapowiadanych dziś o godzinie 6-iej wieczorem, naradach

komisyi nad projektem samorządu miejskiego. Przechodzący w ubiegłą sobotę przez folwark Górki Małe spostrzegli, że jakiś człowiek rzucił się do stawu i więcej się nie pokazał. Usiłowano wyratować nieszczęśliwego. Pomoc okazała się bezskuteczną. Wydobyto już tylko zwłoki. Jak się okazało, denat, 36 letni Stanisław Białecki, pochodził z gm. Stupia, pow. skierniewickiego. W ubraniu znaleziono paszport i gotówką i rb. 10 kop. Do kroku samobójczego, jak twierdzą, pchnęły nieszczęśliwego złe interesy.

**Utonięcie.** Przechodzący w ubiegłą sobotę przez folwark Górki Małe spostrzegli, że jakiś człowiek rzucił się do stawu i więcej się nie pokazał. Usiłowano wyratować nieszczęśliwego. Pomoc okazała się bezskuteczną. Wydobyto już tylko zwłoki. Jak się okazało, denat, 36 letni Stanisław Białecki, pochodził z gm. Stupia, pow. skierniewickiego. W ubraniu znaleziono paszport i gotówką i rb. 10 kop. Do kroku samobójczego, jak twierdzą, pchnęły nieszczęśliwego złe interesy.

**Sąd doraźny.** W sobotę w nocy Walenty Jaskulski, lat 31 i Michał Stankiewicz, lat 18, na ulicy Franciszkańskiej nr. 36 zostali przyłapani na kradzieży i tak kijami zbitci, że w stanie nieprzytomnym odwieziono ich do szpitala św. Aleksandra, do oddziału areztantów.

### Bezrobocia na kolejach.

Na stacjach Łódź - fabryczna i kaliska wstrzymano nie tylko przyjmowanie towarów ale i sprzedaż biletów na koleje: moskiewskokurską, moskiewsko-jareńską, archangielską, moskiewsko-niżgorodzka, moskiewsko-brzeską i moskiewsko-kazańską.

#### Poczta.

Po zasięgnięciu na miejscu informacji, dowiedzieliśmy się, że tutejszy oddział pocztowy nie otrzymał dotychczas żadnych rozporządzeń, jakie wywołane będą bezrobociem na kolejach skarbowych w Cesarstwie. Wszelkie przesyłki przyjmowane są przez łódzki zarząd pocztowy w normalnych warunkach. L. b. zewsząd napływają telegraficzne zawiadomienia o bezrobociu i utrudnieniach przy wysyłaniu przesyłek kolejowych ubocznymi sposobami, a między innymi i kołmi, to jednak tutejszy zarząd pocztowy nie ma do czasu żadnego zgola oficjalnego zawiadomienia od departamentu pocztowego.

Z chwilą otrzymania odnośnego rozporządzenia drogą telegraficzną, łódzki kantor pocztowy zastosuje się ściśle do wskazówek. Tutejszy zarząd pocztowy twierdzi, że strejk na kolejach nie potrwa długo i że wszystko wkrótce wróci do stanu normalnego.

Dotychczas do tutejszego oddziału pocztowego przybywają z różnych miast Cesarstwa korespondencje prawidłowo. Dziś np. przyszły korespondencje z miast następujących: z Rostowa z datą wysłania 20 b. m.; z Borysoglebska z datą 20 b. m.; z Odessy, z datą 18 b. m.; z Rewla, z datą 22 b. m.; z Umania, z datą 22 b. m.; z Bielejska, z datą 23 b. m.; z Moskwy, z datą 21 b. m.; z Rygi, z datą 22 b. m.; z Petersburga, z datą 21 b. m.; z Władywostoku, z datą 19 b. m.

(Patrz depeze.)

### SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

**Teatr.** Dziś w teatrze Victoria wystawiona zostanie po raz pierwszy najświetniejsza nowość komedia w 3 ch aktach Porto Ricca, «Zakochana», osnuta na tle starcia miłości duchowej z namiętnem pożądaniem zmysłowym, które niesmak budzi. Sztuka ta powtórzoną zostanie jutro.

W czwartek po cenach niższych wznowioną będzie sztuka Jana Augusta Kisielewskiego „W sieci”, w nowej obsadzie w rolach drugoplanowych.

**Godwieczorek muzyczny** urządza Towarzystwo śpiewacze „Lutnia” w nadchodzącą niedzielę (29 b. m.) we własnym lokalu. Początek jak zwykle o godz. 4 ej i pół po południu. Współudział w nim dotychczasowo przyrzekli pp. Emma Schoeppe (śpiew), Alfons Brandt (skrzypce) i Janusz Orliński (deklamacja).

**Z Towarzystwa muzycznego.** Jak donieśliśmy, w swoim czasie Zarząd Towarzystwa muzycznego poczynił ogłoszenia w pismach specjalnych w celu pozyskania stałego dyrektora artystycznego. Obecnie zawiadamia nas Komitet Towarzystwa, że starania jego w tym względzie nie przyniosły jeszcze pożądanego rezultatu, gdyż z kilkunastu ofert, (pisanych przeważnie w języku niemieckim), żadna nie odpowiadała wymaganiom.

Do czasu więc pozyskania odpowiedniego kierownika, Zarząd Towarzystwa postanowił na ostatnim posiedzeniu ograniczyć się tymczasowo na sprowadzeniu sił solowych wszechświatowej sławy.

Program całego szeregu koncertów podamy wkrótce. Pierwszy z nich wypadnie w początku przyszłego miesiąca.

„Hasło”. Pod tym tytułem rozpocznie wychodzić w Paryżu od listopada r. b., pod kierownictwem Stanisława Jasińskiego, miesięcznik, poświęcony sprawom katolickim, społecznym, nauce, sztuce i literaturze. Prenumerata wynosi rocznie 18 franków. Adres redakcyi i administracyi: Paryż, rue de Rennes 111.

### Z ostatniej chwili. TELEGRAMY

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

**Moskwa, 24 października.** Zebranie robotników miejskich postanowiło, że tylko zadość uczynienie wszystkich żądań robotników może przywrócić spokój w kraju.

**Sumy, 24 października.** Służba na kolejach żelaznych zawiesiła pracę.

**Charkow, 24 października.** Zawiesili pracę robotnicy i służba kursko-sewastopolskiej i charkowsko-mikołajewskiej kolei. Pociągi wstrzymane na najbliższych stacjach. Ruch przerwany. Dworca strzeże wojsko. Na ulicach tysiączne tłumy, tramwaje wstrzymane, sklepy zamykają. Na placach stoi kawalerja. W redakcyi „Jużnego kraju” wybito szyby.

**Saratów, 24 października.** Wezwano reprezentantów służby kolejowej do omówienia warunków porozumienia wzajemnego.

**Saratów, 24 października.** Ministerjum spraw wewnętrznych odmówiło staraniom ziemstwa o uchyleniu kar administracyjnych, nałożonych na lekarzów i osoby, które ucierpiały w Bałaszowie.

**Kozłów, 24 października.** O godzinie 1-iej w południe wielotysięczny tłum robotników kolejowych wtargnął do miasta, żądając przerwania robót, zamknięcia szkół; wszystko spełniono natychmiast. Wypowiedziano mowy. W warsztatach kolejowych codziennie wiece.

O godz. 8 wieczorem tłum strejkujących farmaceutów zmusił do wyjścia z aptek wszystkich pracowników. Właściciele aptek zmuszeni są do odmawiania wydawania lekarstw. Niektóre apteki zamknięte.

**Sybirsk, 24 października.** W radzie miejskiej, po nabożeństwie za duszę s. p. Trubeckiego, na którym było obecne mnóstwo publiczności, urządzono demonstracyę polityczną.

**Ekaterynosław, 24 października.** Bezrobocie rozpoczęło się o 2-iej po południu w kontroli dochodów i rozszerzyło się na inne wydziały, depozycje i warsztaty. Telegraf zepsuty, parowozy i maszyny zimne, stacyi strzeże wojsko. Oczekiwane jest bezrobocie rzemieślników i subjektów. Tramwaje zatrzymane. Telegraf kolejowy nieczynny. Dworzec od godz. 6 pograżony w ciemnościach, dorożek brak.

**Saratów, 24 października.** Zawiesiła pracę służba wszystkich wydziałów zarządu drogi.

**Kirsanow, 24 października.** Służba stacyjna zawiesiła pracę.

**Konstantynopol, 24 października.** Wysoka Porta zwróciła się do dziekana ciała dyplomatycznego, posła austro-węgierskiego bar. Calice z protestem przeciw obecności delegatów finansowych w Ueskibie.

**Wymiana wagonów.** Na podstawie umowy pomiędzy drogami Fabryczno-Łódzka i Warszawsko-Wiedeńska, wymiana wagonów pomiędzy temi kolejami odbywała się w ten sposób, że na stacyi Koluszk drogi Fabryczno-Łódzka oddawała drodze Wiedeńskiej taką ilość wagonów, jaką w ciągu doby od tej kolei otrzymała, wskutek czego na drodze Łódzkiej, rozporządzającej dużym taborom, kilkadziesiąt a nieraz i po 200 wagonów stało na postoju po stacjach i to wtedy, kiedy droga Wiedeńska nie mogła zadość uczynić zapotrzebowaniem kopalń węgla. Kupcy i przemysłowcy, wiedząc o tem, że droga Wiedeńska jedynie dlatego nie przyjmuje nad normę wagonów, iż musiałaby za nie płacić drodze Łódzkiej po rb. 1 kop. 50 za dobę od wagonu, reklamowali i domagali się od drogi Wiedeńskiej zwiększenia taboru przewozowego, szczególnie dla węgla.

W dniu wczorajszym zastępca racelnika rachy kolei Wiedeńskiej p. Kociatkiewicz, wydał rozporządzenie zawiadowcy stacyi Koluszk, aby od drogi Fabryczno-Łódzkiej przyjmował taką ilość wagonów, jaką ta droga dać będzie mogła.

Wobec powyższego rozporządzenia jest nadzieja, że transporty węgla będą nadchodziły w większej ilości do Łodzi.

**Podjeżrane zasłabnięcie.** W dniu wczorajszym stwierdzono wypadek cholery u Galera, zamieszkałego przy ulicy Zachodniej № 22. Niezależnie od tego ujawniono trzy wypadki podejrzanego zasłabnięcia w Łodzi i na Bałutach, mianowicie: u Wiktorji Smolk (ulica Kalbacha № 20), u Leokadyi Zegler i u Artura Langnera (ul. Kalbacha № 8). Wszystkie trzy osoby leczą się w domu.

**Z gospody czeladników malarskich.** W niedzielę o godzinie 3 ej popołudniu na gospodzie czeladników malarskich przy ulicy Nawrot № 33, odbyło się posiedzenie pod przewodnictwem starszego majstra p. Batschkata. Po sprawdzeniu stanu kasy znaleziono w niej gotówką 234 rb. 66 kop. Podczas wyborów na starszego czeladnika został wybrany p. M. Połński, na podstarszego A. Winkler.

**Zwiększenie liczby latarni.** Gazownia łódzka przystąpiła do ustawienia nowych latarni na rogach ulic Piotrkowskiej i przecinających ją. Liczba latarni ustawioną będzie tak, żeby na każdym rogu stało po jednej latarni.

**Ogólne osłabienia.** W ciągu dnia wczorajszego następujące osoby uległy ogólnemu osłabieniu: na ul. Konstantynowskiej nr. 92 Szymon Plichciński, lat 70, pozostający bez zajęcia i mieszkania; na ul. Katnej nr. 19 Andrzej Balczak, lat 39, który odwieziony został do szpitala fabrycznego na ul. Nawrot; na ul. Widzowskiej nr. 152 Wojciech Sznatyński, lat 56, który odesłany został do szpitala św. Aleksandra.

**Postrzał.** Wczoraj wieczorem do Adolfa Packa, robotnika fabrycznego, lat 25, mieszkającego przy ulicy Średniej nr. 65 na parterze, podeszło do okna kilku mężczyzn, wzywając go po imieniu, by podszedł bliżej, a gdy się zbliżył do okna, dano dwa strzały z rewolweru. Jedna kula trafiła w usta, druga w pachwinę lewą. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził u postrzelonego stan ciężki, a po udzieleniu mu pomocy na miejscu, odwiózł go na dalszą kuracyę do szpitala Poznańskich.

**Napad.** Na powracającego w dniu wczorajszym wieczorem z fabryki Poznańskiego do domu Tomasz Klimczaka, lat 38, napadło dwóch ludzi, którzy nożem zadali mu rany w lewą łopatkę i prawą rękę. Przybyły lekarz Pogotowia rany opatrzył.

**Okradzenie wagonu.** W sobotę wieczorem na stacyi Koluszk drogi fabryczno-łódzkiej spostrzeżono otwarty wagon kryty, w którym po dokonanej rewizji, stwierdzono brak czterech sztuk towaru wagi około 11 pudów. W niedzielę na pomienionej stacyi zatrzymano

## Z KRAJU.

— W dniu 25 b. m., t. j. w nadchodząca środę, odbędzie się w piastarej katedrze wrocławskiej uroczyste poświęcenie pomników ś. p. biskupów: Aleksandra K. Borešniewicza i Henryka P. Kossowskiego, wraz z nabożeństwem żałobnym za dusze tych dzielnych pasterzy. Stąd też spodziewany jest na ten dzień liczny zjazd duchowieństwa i świeckich. Pomniki wzmiankowane, robione na miejscu przez rzeźbiarzy krakowskich, wykute są w pięknym marmurze czerwonym, sprowadzonym z Węgier; będą też jedną więcej ozdobą wspaniałej, a poważnej katedry wrocławskiej. Kosztą postawienia tych cennych pomników ponoszą księża diecezji kujawskiej, wśród których zmarli biskupi cieszyli się najgłębszą czcią i miłością nieklamana.

— W niektórych szkołach gminnych w okolicy Włocławka i Nieszawy włościanie zażądali nauki dzieci w myśl uchwały komitetu ministrów w języku polskim. Z tego powodu szkoły te od paru tygodni już świecą pustkami.

— W parafii Lubañ, (poczta Waganiec, guberni warsz.), znaleziono 4½% list zastawny seryi 6 ej Towarzystwa kredytowego m. Łodzi, na rb. 100, wydany w dniu 1 maja 1899 r., wraz z trzema kuponami do takiegoż listu. Poszukuje się prawego właściciela wzmiankowanych papierów, któryby odebrał własność swoją, dając coś „ważnego” na kościół w Lubaniu.

### Napisy polskie.

W nr. „Kuryera Litew.” ogłoszono następujące postanowienie generała gubernatora wileńskiego, kowieńskiego i grodzieńskiego z dnia 20 września st. st. r. b:

„Do pp. gubernatorów.

W liczbie różnych środków, mających na celu zniesienie wpływów polskich w kraju północno-zachodnim oraz rozwój znajomości języka państwowego wśród miejscowych różnoplemieńców, przez b. generała gubernatora kraju M. N. hr. Murawiewa, zgodnie z cyrkularzem z d. 24 marca 1864 r, zakazano używania napisów polskich na szyldach zakładów publicznych i przemysłowo-handlowych, a także na ogłoszeniach, rachunkach i innych dokumentach handlowych.

Obecnie wykonując Najwyższy Ukaz z d. 1 maja r. b, którym rozkazano w przeciagu 6 ciu miesięcy od daty ogłoszenia rzezonego prawa znieść rozporządzenia administracyjne, ograniczające używanie języków miejscowych

w kraju północno zachodnim, a nieopierające się wprost na przepisie prawa, celem ujednostajnienia nowej zasady przez władze miejscowe, uważam za niezbędne, w szczególności w sprawie szyldów i ogłoszeń, zakomunikować J. W. Panu następujące kierownicze zasady:

Dozwala się robić napisy na szyldach instytucyj społecznych, handlowych, przemysłowych, i rzemieślniczych, magazynów, sklepów, klubów, restauracyj, traktjerni, oberż, hoteli, karczem, zajazdów, aptek i t. d., oraz na rachunkach, cyrkularzach handlowych, kwitach, etykietach, kartach restauracyjnych, cennikach i t. d., oprócz obowiązkowego języka państwowego, (którego tekst winien być umieszczony na przedzie widocznych literami), także w jedym z języków, któremi się posługuje ludność powierzonej Panu gubernii, zgodnie z przepisami co do bezpieczeństwa szyldów, oraz wymagań cenzuralności ich treści“.

Rozporządzenie powyższe rozesłało gubernatorom: wileńskiemu, kowieńskiemu i grodzieńskiemu—dla wykonania.

## ROZKAZ DO WOJSKA.

W „Kur. Lit.” ogłoszono następujący rozkaz do woisk okręgu wojskowego wileńskiego:

„ostatnimi czasy, w bardzo znacznym stopniu zwiększyły się przypadki nieprzyswoitego zachowywania się żołnierzy poza koszarami, a zwłaszcza na ulicach miast. Tak naprzykład w Wilnie, w ciągu 3 ch tygodni, zaszło 20 wypadków mniej lub więcej znacznych nieporządków. Można by mniemać, że wystarczająca liczba oficerów i znaczna liczba zapasowych, powołanych do szeregów, że oddziaływać może na przestrzeganie porządku wewnętrznego; lecz ciągle zwiększają się ilość wykroczeń nietylko między zapasowymi, lecz nawet już i między żołnierzami pozostającymi na czynnej służbie, daje wskazówkę, że władze i wszyscy oficerowie lekko się zapatrują na te objawy i nie stosują niezbędnych środków ku ich usunięciu. Zauważono, że na ulicy oficerowie nietylko nie zwracają wcale uwagi na nieprzyswoite zachowywanie się żołnierzy, lecz w razie gburawatego nieokazania należytego im osobiście uszanowania, uchylają się przed spełnieniem obowiązku, włożonego na nich przez ustawę.

W tych warunkach oficerowie stają się nietylko zezwalającymi, lecz nawet uczestnikami tego nierządu, jaki się wtarga do szeregów armii. Proszę zrozumieć, że w ciężkich czasach, które

przeżywamy, wszystkie siły powinny być ześrodkowane ku ustaleniu trwałej karności w wojsku i ku przywróceniu należytego mu szacunku. Daje się to osiągnąć tylko przez niezmiennie ściśle przestrzeganie regulaminu wojskowego i w równym stopniu surowe wymaganie przestrzegania go przez podwładnych. Wymagam, aby wszelkie zapoczątkowania oficerów, mające na celu przywrócenie naruszonego przez żołnierzy porządku, lub przywrócenie karności, były niezwłocznie i energicznie popierane przez zwierzchników. W razie otrzymania zawiadomienia policyi o nieporządkach, wywołanych przez żołnierzy, należy starać się nie o uniewinnienie swych podwładnych, lecz o zastosowanie skutecznych środków, aby się to w przyszłości nie powtarzało“.

Podpisał: Dowodzący wojskami  
generał piechoty F r e z e.

## Rusyfikacja.

W jedym z ostatnich numerów „Risi” p. Józef Jeziorański, pomógł w rubryce „Sprawy polskie” następujący artykuł:

„W Rosji rusyfikacja uważana jest za środek ku zjednoczeniu państwa. Zás pierwszą zasadą rusyfikacji jest, według tej teorii, wprowadzenie języka rosyjskiego do wszelkich funkcji życiowych.

Zjednoczenie państwa jest celem ściśle politycznym, a polityki uczy historia. Zapytajmy więc historię, czy znajdzie się na świecie choć jedno państwo, zjednoczone przy pomocy przeistaczenia podwładnych mu narodowości na narodowość państwową?

Na takie zapytanie nie można znaleźć odpowiedzi innej, jak przecząca. Jeżeli, po upływie 300 tu lat od katastrofy pod Białą Górą, nie zdołano wynarodowić Czechów, to chyba trudno jest wogóle liczyć na zjednoczenie państwa przez wynarodowienie.

W tych razach, gdy jedność państwowa została rzeczywiście osiągnięta, widzimy zupełnie co innego. Szwajcarya, pomimo swych trzech równoprawnych języków, stanowi ściśle złączoną całość. Stany Zjednoczone bardzo prędko pozyskują sobie obywateli najróżnorodniejszych narodowości, pomimo, że w szkołach język wykładowy pozostawiony jest do wyboru uczących się. Anglia bardzo skutecznie rozszerza swe panowanie i kulturę, nie zarzucając nikomu języka.

Trzeba przejąć się myślą, że zjednoczenie, przy braku miłości, jest niemożliwym; ażeby się zjednoczyć, trzeba się wzajemnie pokochać. Poni-

## KONKURS

### IMIENIA BOLESŁAWA PRUSA.

№ 2.

Godło: „Ani Eros, ani Psyche,  
Tylko życie — szare, ciche“.

## D O L A.

— No! oddaj rączkę, ty...  
— I-idź, bo ci powiem ten wyraz, co wiesz...  
— Mamusi! On powiedział: prukwa.  
— A ona się pluje, mamusiu.  
— AB plus BC plus CD — nie przeszkadzać bębny — plus DG, równa się 2BC plus CD.  
— No, oddaj rączkę, ty...  
— Kazio niech odda stołek Zosi i proszę być cicho, kiedy inni się uczą — odzywa się głos matki.

Nad stołem pochylone dwie plowe czupryny, zajadły pomruk niemi kolysze. Uczą się chłopcy. Uszy zastonili rękami, jakby w obawie, że zdobyta wiedza przez dwa zdradliwe otwory ulotnić się może.

— AB plus BC plus CD — ciągle to samo, a obok:

— Ante, apud, ad, adversus,  
Circum, circa, citra, cis...

dźwięczy jednostajnie, bezmyślnie, chwilami jakby rozpaczliwie, w beznadziejnej trosce o zdobycie i utrzymanie w karnym porządku niesfornej rzeszy przyimków łacińskich. Zawodna to praca, bo niech zły los choć jeden z nich tylko wytrąci z pamięci, rwie się cały gramatyczny poemat i

praca idzie na marne, jak później w życiu myśli dorobek, często ciężkim trudem zdobyty, lecz nigdy tak serdecznie nie oplakany, jak wtedy:

— Całą noc się uczyłem i — masz: pałę postawił.

— Palkarz, palkarz — wysmiewają siostry i oto wlecze się długi kwartał niepokoju, bo trwa nieszczęsna jedynka w bliskich pamięci i wyłania się jako wyrzut, czy groźba, lub nawet złośliwe czasu określenie.

— Było to wtedy, kiedy Staś przyniósł pałkę z łaciny.

A potem życie przychodzi, a z życiem błędy, zasługi, troska, czy radość — myśl jednak do tych wspomnień zawsze powraca i zawsze szczęśliwa, gdy to, co z dzieciństwem, z młodością uciekło, w pamięci odżyje.

— Ante, apud, ad, adversus...

— BC plus CD plus DG... — i nagle:

— Minho, Duero, Tago Gwadyana, Gwadalquivir i Ebro — niby sygnaturka dźwięczny głosik dzwoni i pochyla się nad książką jasna główka z niebieską kokardą i — kuje:

— Minho, Duero, Tago, Gwadyana...

— Mogłabyś trochę ciszej ze swoją geografją...

— Ach, swoją geografją, a cóż to geografja gorszego od twoich tam...

— Niepotrzebna nauka, zwłaszcza dla kobiet...

— Ach, niepotrzebna? A właśnie że, bo jak wyjdę zamaż, to pojedę do Hiszpanii i będę wiedziała gdzie co, a ty ze swoim ABC będziesz patyki za geometrą nosił, najwyżej... Mamo, niech mama powie, bo już się prześladowanie zaczyna... Minho, Duero... Minho, Duero...

Staś od łacińskich przyimków oczy przeniósł na siostrę:

— Koza, czyli gęś...

— Ach, scyzoryk, czyli osieł... Mamo!

I znowu po chwili:

— A jak się to dokuczanie nie skończy, to... powiem.

— Co powiesz?

Choć pytanie drwiące, to jednak słychać w niem, że i niepokój młode dusze trwoży, bo nawet najmłodszy Kazio przerwał zabawę i niebieskie oczy zwrócił na siostrę.

— No, powiedz, co powiesz?

— Już wy wiecie, co... Dobrze wy wiecie, co się na papie... zaczyna, a na ...rosy kończy.

Chwila ciszy i krzyżują się złe, prawie nienawistne spojrzenia, a Kazio, zaczepno-odporny sojusznik, uważa za właściwe targnąć małą Zosię za złociste loki.

— Mamusiu, Kazik za włosy się ciągnie. O!...

— Kazio pójdzie do kąta — odzywa się zmęczony głos matki.

— Czy zaraz, proszę mamy, czy jak drugi raz?...

— Zaraz.

Chłopiec z nieszczera obojętnością zwraca się na ustanowione miejsce przy szafie, gdzie obdarte paski obicia świadczą o jedynej w tem miejscu rozrywce i śle stamtąd w stronę dziewczynki pantomimę, wyrażającą przyszłe męki po skończeniu pokuty. Nie straszny jednak Torquemada w kącie stojący, bez obawy krząta się Zosia, okrutniejszą mękę dla duszy zamyśla: ustawiła stołeczek tuż obok skazańca, rozłożyła na nim rozmaite kuszące przedmioty i żwawo rozpoczęła ożywioną komedję zabawy.

(d. c. n.)

żanie zaś mowy ojczyznej jest potracaniem o najdrażliwszą strunę, jest zadaniem gwałtu, a gwałt wyraża tylko nienawiść.

Jednym z największych i najniebezpieczniejszych błędów jest mniemanie, że jakoby wynaradawianie, oparte na wszeczepianiu języka państwowego i zdegradowaniu miejscowego do roli drugorzędnej, najlepiej dawało się stosować w szkole i że szkoła jest naturalnym, najbardziej nadającym się miejscem do zjednoczenia.

Błąd polega tu na tem, że, na zasadzie przestarzałej, szablunowej psychologii, zwykliśmy uważać wiek młody za podlegający wpływowi ze wewnątrz łatwiej, niż wiek dojrzały, i zdaje nam się, że charakter młodzieży ulega, jak wosk, każdemu naciskowi. Psychologia zaś bardziej w głębię rzeczy patrząca, wskazuje nam, że w wieku młodym przeważa bardziej, niż w jakiegokolwiek innej epoce życia, wyobraźnia i zupełny brak reagowania na korzyści materialne.

Czy można na takim psychologicznym podkładzie wymyślić plan bardziej niedołężny, jak walczenie z ideą zdrową i mocną za pomocą idei fałszywej i narzucone? Zdrowa idea—to miłość i bezgraniczne oddanie się językowi, wpojenemu razem z mlekiem matczyńskim. Idea fałszywa—to jednoczenie państwa nie łagodnością, równoprawieniem i kulturą, lecz przy pomocy przymusu i gróźby.

Nie ulega wątpliwości, że szkoła, gdzie język państwowy odgrywać będzie przynależną mu rolę głównego przedmiotu, bez narzuconej mu jednak roli pośrednika w wykładach innych przedmiotów,—dawać będzie zupełną gwarancję, że ludność w zupełności język ten pozna. Każdy rozumie znaczenie państwa i każdy rozsądny młodzieniec, w interesie własnym, będzie się niechęć pilnie języka państwowego, by usunąć przeszkody, jakie w wielu karyerach życiowych nieznamy m.ś. tego języka stawiać będzie. Zresztą, nikt nie myśli sprzeciwiać się słusznym w tym względzie wymaganiom.

Szkola, gdzie język państwowy prawie wyrogowuje wszelkie inne przedmioty; sądy, gdzie sędziowie porozumiewają się z oskarżonymi i ze świadkami przez ograniczonych tłumaczy, którzy tylko gmatwają sprawę, i gdzie instytucja sędziów przysięgłych nie jest wprowadzona, z powodu niezajomości języka państwowego przez ludność; zarządy, gdzie rozmowa władz z ludnością zawsze się kończy na nieporozumieniu; instytucje publiczne, gdzie ciągle tylko dają się słyszeć narzekania na ucisk mowy ojczyznej—czyż mogą stanowić środek, mający na celu zjednoczenie?.. Nie, i po tysiąc razy nie! Są to tylko środki, wskazujące narodowości podwładnej, że jest—podwładną, i że wobec narodowości panującej winna wykazywać pokorę i posłuszeństwo. I, z racji swych cech złośliwych, jest to—„od zimnych skał fińskich, aż do ognistej Kolehidy”—paląca i bolesna rana.

Czyż jest możliwym, żeby taki „symbol pokorzenia”, powtarzany na każdym kroku, mógł wzbudzić przyjazne uczucia? Istota rzeczy, rzeczywista istota rzeczy, polega na tem, że gdyby nawet najistotniejsze potrzeby wymagały od narodowości podwładnej zjednoczenia z państwem, pod warunkiem ciągłego, systematycznego poniżania, — nie ruszy się ona z miejsca.

Wszakże nie można się dziwić temu, że poczucie godności ludzkiej jest silniejszym, od pragnień korzyści materialnych.

Zjawisko takie nie powinno być niezrozumiałem dla narodu rosyjskiego, który w swej literaturze stworzył i epos i lirykę (fiar poniżenia — apoteozę nieszczęść, cierpień i odkupienia“.

Silne i przekonujące argumenty przytoczył p. J. Jeziorański — dodaje od siebie „Kuryer Litewski“. — Zrozumie je i odcznie każdy Rusyanin, szanujący swój własny język i swój własny milujący obyczaj.

## Przed pół wiekiem.

Z powodu zgonu ks. Trubeckiego «Razswiet» zamieszcza następujące interesujące wspomnienie:

„W zdumiewający sposób powtarzają się niekiedy momenty historyczne, nawet w swych rysach istotnych, a jednak bardziej w ludzkich

nastrojach, wnioskach i obawach. I doprawdy zdaje się niekiedy, że niepotrzebne byłyby obecnie wszelkie pamiętniki: wszystko to zapisano już przed laty pięćdziesięciu..

Oto kilka urywków z dziennika Nikitienki za październik r. 1855:

Teraz dopiero okazuje się, jak okropne były dla Rosji ostatnie 29 lat. Administracja—w chaosie; stan moralny w przygnębieniu; rozwój umysłowy powstrzymany; nadużycia i kradzieże wzrosły do rozmiarów wprost potwornych. Wszystko to są owoce pogardy względem prawdy i ślepej wiary w samą tylko siłę materialną.

W społeczeństwie zaczyna ujawniać się dążenie do lepszego porządku rzeczy. Ale tem jeszcze niema się co ludzi. Wszystko, co dotychczas u nas było, zarówno dobre, jak i złe,—wypływało nie z samodzielnego swobodnego rozwoju ducha społecznego, ale z rozkazu i z woli władzy wyższej, która rozporządzała się wszystkiem i sama wiedła wszystko tam, dokąd sama chciała. Wybitne osobistości i pojedyncze fakty mało znaczą w powszechnym oceanie zastoju: są to pęcherzyki, wydobywające się na powierzchnię siennej wody, wzburzonej nagle skutkiem spadnięcia w jej głąb jakiegokolwiek ciężaru.

Wiele osób, znanych już teraz u nas, rozprawa o prawie i jawności o zastąpieniu biurokracji w administracji przez właściwsze sposoby załatwiania spraw. Oby tylko nie skończyło się na gadaniu! Rozum rosyjski jest zdumiewająco skłonny do poprzestawiania na słowach zamiast rzeczy,—zaczyna się i kończy wszystko pięknymi marzeniami, któremi, jak to się mówi, piekło jest wybrukowane. Teraz należy nam skupić wszystkie siły i zgodnie użyć ich do spraw pożądaných. Dotychczas przedstawialiśmy w Europie tylko olbrzymią pięść, którą groziliśmy jej życiu obywatelskiemu, nie zaś siłę wielką, skierowaną do własnego udoskonalenia i rozwoju.

Teraz wszyscy widzą, jak powierzchowne jest nasze wykształcenie, jak mało mamy istotnych środków umysłowych. A czyśmy zamierzali zepchnąć z kuli ziemskiej gnijący Zachód! Niemało jeszcze będziemy musieli wziąć lekcji od niego!

Czemu to u nas jest tak mało zdolnych mężów stanu? Dlatego—że od każdego z nich wymagano jednego tylko—nie umiejętności spełniania swych zadań, ale posłuszeństwa, i tak zwanych środków energicznych, aby wszyscy inni byli posłuszni. Taki niezawily system, czyż mógł wychować i wykształcić mężów stanu? Każdy, biorąc na swe barki najpoważniejsze obowiązki, myślał tylko o tem, aby on sam uczynił zadość panującym wymaganiom, i jego widnokrag umysłowy mimowoli zacieśniał się w ramach najskromniejszych. Nie było tu co dowodzić i kombinować, trzeba było tylko płynąć wciąż z prądem..

Na tle tych smutnych rozmyślań autora dziennika tem wyraziściej występuje smutna data 18—20 października: „Boże mój, jakie nieszczęście, jaka strata dla nauki, dla myśli, dla wszystkiego, co wniosło i piękne.—Granowski umar! Wśród naszych uczonych był to człowiek, którego można było zupełnie szanować, w którego uczciwość można było wierzyć bez względu. Był on czysty, jak promień słońca, daleki od brudów naszego życia społecznego. Był to Bajard myśli, rycerz bez strachu i zarzutu. Wciąż same tylko straty i smutki, fizyczne i moralne! Istotnie życie nasze płynie na padole łez“.

Teraz, kiedy zbliżała się rocznica Granowskiego, i zbiorowa myśl rosyjska szykowała się „historycznie“ na przyzwoitej odległości dyskutować jego rolę w dziejach naszej świadomości polityczno narodowej, schodzi ze sceny nowy Bajard, rycerz bez strachu i bez zarzutu. Oplakując ciężką stratę, myśl ta odczuwa z boleścią swe sieroctwo, widzi, jak szybko spalszą się teoriey z Królestwa idei w jej atmosferze ziemskiej i obawia się tej ciemności, która najchętniej starłaby ślady gwiazdy zgasłej..

W swoim czasie Nikitienko wydarł się krzyk rozpacz: „Społeczeństwo szybkim krokiem zmierza do zdziwienia. Kto może, niech ratuje duszę własną!“ Wybrani odpowiadają na to wołanie, ale drogo kosztuje ich ten czyn ponad ich siły. Ls ich jest jak los Mojżesza, umierającego na granicy ziemi obiecanej. I nie ulega wątpliwości, że jeśli, jak dawniej, panować będzie „ogólny zastój mas ludowych“, odpoczy-

wać będą „same wady“, osobistości wybitne schodzą będą ze sceny przedwcześnie. A po upływie pół wieku znowu zaczną zapelniać się zwanymi już uwagami dzienniki październikowe“.

## Przyszły król Norwegii.

—8—

Ks. Karol duński, którego wybór na króla Norwegii zdaje się być zapewnionym, liczy obecnie 34 ty rok życia, jest wysobiego wzrostu, wytworny i bardzo miły w obejściu, jak zapewniają wszyscy, znający go osobiście.

Wykształcenie otrzymał staranne, przeszedłszy z odznaczeniem kurs nauk, wymagany od oficerów marynarki, w której służy i obecnie, jako pierwszy (i pierwszy okrętowy).

Na stanowisku tem, nie samodzielnem, nie miał jeszcze sposobności wykazania zalet dowódcy. Na polu dyplomacji i polityki jest również kartą nie zapisaną, tem większe zainteresowanie budzi występ jego w roli naczelnika państwa, którego obywatele odznaczają się wysoko rozwiniętym poczuciem gościnności osobistej i pewnością siebie.

Pożycie małżeńskie księcia uchodzi powszechnie za bardzo szczęśliwe. Małżonka jego, z domu księżniczka angielska Maud, uważana jest za miłośniczkę literatury i sztuk pięknych, a zwłaszcza gorącą wielbicelkę Ibsena. W pałacu księstwa w Kopenhadze, nabytym od króla greckiego, odbywają się często zebrania artystyczne, na które wstęp posiadają wybitni artyści duńscy. Sam książę, będący wybitnym pianistą i malarzem, bierze w zebraniach tych udział czynny i, jak powiadają, nie jednemu już utalentowanemu młodzieńcowi duńskiemu ułatwił uzupełnienie wykształcenia artystycznego za granicą.

Stosunek księstwa do duńskiej rodziny królewskiej oraz do dworu angielskiego odznacza się wielką serdecznością. Zwłaszcza przez teścia swojego, króla Edwarda VII, który oddał mu za żonę najukochańszą z córek swoich, jest ks. Karol bardzo mile widziany, to też spędza zawsze sezon zimowy w Anglii. Z drugiej zaś strony zapewniają, że przyczyną tych częstych wycieczek do Anglii ma być niepełny stan zdrowia księcia oraz okoliczność, że nie znosi klimatu Danii.

Pogłosce wreszcie, jakoby książę pozostawał pod wpływem żony, jak również, że księżna chciała koniecznie odciągnąć małżonka od przyjęcia korony norweskiej—zaprzeczają wtajemniczeni stanowczo.

Wybór króla przez storting norweski dokonany będzie dzisiaj. Prezes sądu norweskiego Michelién stara się, aby wybór dokonany był jednomyślnie; dwudziestu deputowanych oświadcza się jednak stanowczo za republikę.

Książę Karol duński oświadczył, że przyjmie wybór, dokonany przez chryścijański storting, że pojedzie do Carystyanii, aby objąć rządy przed obrzędem jednak koronacyjnym przeprowadzi jednak plebiscyt nad pytaniem, czy lud norweski zatwierdza postanowienie i wybór stortingu. Jeżeli powszechne głosowanie całego ludu wypadnie na korzyść księcia, wtedy dopiero wstąpi na tron pod imieniem króla Haakona IX-go.

Potomkowie Harolda Halfgara, bohatera norweskiego, z pomiędzy których pięciu nosiło imię Haakon, panowali nad Norwegią przez trzy wieki.

Gdy pierwszy z nich urodzony około 915 r. Haakon zwany Doarym ogłosił się królem, cały lud jego pogrążony był jeszcze w dawnym pogaństwie, a monarcha jakkolwiek był już chrześcijaninem, nie mógł namówić poddanych do przyjęcia nowej wiary. Pamięć jego wielbi jeden z bohaterskich poematów cyklu skald skandy-nawskich.

Na Haakonie V wymarła w 1309 roku linia męska Halfgara, a ostatni Haakon, jego prawnuć, zmarł w roku 1330. Jemu to danem było przez jeden rok połączyć z koroną norweską także i koronę szwedzką (1362) Syn jego, urodzony z duńskiej królowny Olf, nosił tytuł króla Danii i Norwegii. Po jego śmierci matka odziedziczyła obie korony, z któremi niebawem połączyła się znowu szwedzka.

Cały wiek piętnasty wypełniony był walkami o niezawisłość, wśród których Szwecya w 1523 roku uwolniła się z pod norweskiej władzy. Norwegia do roku 1814 była złączona z Daniją; od roku 1814 nastąpił związek z Szwecją, obecnie znowu rozerwany.

Z krótkich tych dat wynika, że książę Karol nawiązać pragnie swoje panowanie z przeszłymi dziejami, w których przyszła jego państwo pozostawałoby pod władzą rodzimych dynastów.

## Telegramy

Petersburskiej Agencji Telegraficznej.

**Petersburg 23 października.** Dnia 25 b. m. odbędzie się ostatnie posiedzenie rady ministrów w sprawie gabinetu ministrów, poczem decyzja oddana będzie do Najwyższego zatwierdzenia.

**Petersburg 23 października.** Rada petersburskiego instytutu archeologicznego stara się w ministerium oświaty o to, aby autonomia, przyznana wyższym zakładom szkolnym, nie była stosowana do niego, jest to bowiem zakład naukowy, a nie szkolny.

**Petersburg, 23 października.** Ministerium oświaty opracowuje projekt przepisów organizacji szkół początkowych dla tatarów, kałmuków, kirgizów, sartów, buriatów, baszkirów i innych. Zamierzono rozszerzyć program szkolny. Pierwsze dwa lata nauka ma odbywać się w językach miejscowych, następujących w rosyjskim. Wkrótce projekt ten będzie wniesiony do rady państwa.

**Petersburg, 23 października.** Ministerium skarbu wnosi do rady państwa projekt zniżenia podatków dla rolników, poszwankowanych na wojnie i ich rodzin. Projekt ten będzie rozważany bezwzględnie.

**Petersburg, 23 października.** Pomiedzy Staropolem a Szyrlewem zatonał parowiec «Targeniew», będący własnością Towarzystwa «Samolot».

**Petersburg, 23 października.** Wśród młodzieży uczącej się panuje wzburzenie. Wczoraj było zebranie za miastem. Rozważano sprawę strejku szkolnego. Uchwały nie powzięto. Zastrejkowała kolej riazkańska. Pociągi nie kursują. W mieście spokój.

**Petersburg, 23 października.** Dyrektor fiński landzkich kolei państwowych generał-major Draczewski został mianowany gubernatorem samichelskim. Na jego miejsce mianowany inżynier Ruin, który zbudował kolej zabajkalską.

**Petersburg 23 października.** Gubernatora samichelskiego, w Finlandyi, generała Wataziego, mianowano gubernatorem kijowskim, Sawicza, gubernatorem kostromskim.

**Petersburg, 23 października.** Ministerium oświaty zamierza przychylić się do próśb rad uniwersytetów co do przyjmowania seminarzystów do uniwersytetów. Do tej pory nadeszła prośba tylko od uniwersytetu charkowskiego. Ogólna decyzja w sprawie dopuszczenia seminarzystów do uniwersytetów odłożono do reformy uniwersytetów, gimnazyów i seminarjów duchownych, których programy są roztrząsane w dnetu rozszerzenia wykładu przedmiotów świeckich.

**Petersburg, 23 października.** Komisja do spraw ziemstwowich pod przewodnictwem Wataziego na posiedzeniach w d. 21 i 22 b. m. postanowiła wyznaczyć na zakup zboża dla gubernii tambowskiej pół miliona rubli, tyleż dla gubernii penzeńskiej, a riazkańskiej, tulskiej i saratowskiej 1,600,000; oprócz tego przeznaczono na koszt żywienia bydła włocziańskiego w gubernii saratowskiej trzy miliony i na roboty publiczne w tej gubernii 650,000 rb., które to sumy oddane będą do dyspozycji ziemstwa saratowskiego; ziemstwo powiatowe woroneskie otrzymało 100,000 rb., ziemlańskie tyleż, niżniedewickie 50,000 rubli, staman okręgu choperskiego otrzymał na koszt zasiewu pół włocziańskich i organizację sprzedaży zboża 112,039 rb. Zatwierdzono postanowienie kostromskiego ziemstwa, które wyznaczyło 60,000 rb. dla powiatu warińskiego na zakup zboża.

**Petersburg 23 października.** D. 23 go b. m. projekt przepisów dodatkowych o wyborach w

Królestwie Polskiem oddany został do Najwyższego zatwierdzenia.

**Moskwa 23 października.** Pociąg kurierski kolei nikolajewskiej nadszedł bez przeszkód z niewielkim opóźnieniem. W pociągu tym przybył generał gubernator petersburski Darnowo, który miał rozmowę z ministrem komunikacji z powodu strejku kolejowego i zastosowania odpowiednich środków, w celu zakończenia tego bezrobocia. W tej sprawie minister komunikacji miał naradę z naczelnikami kolejowymi.

**Moskwa 23 października.** Moskiewski oddział związku akademickiego uznał za konieczne zaspokojenie natychmiast potrzeby w najszerszym tego słowa znaczeniu zebrań politycznych. Wyższa szkoła powinna troszczyć się o organizację w murach jej wykładów i dyskusji w kwestjach politycznych, lecz organizacyi mityngów politycznych w zakładach naukowych wyższych związek akademicki nie uznaje.

**Moskwa, 23 października.** Wczoraj, o drugiej w nocy, na zebranie farmaceutów zjawiała się policja z żądaniem zaprzestania obrad, do czego się też zastosowano. Strejk farmaceutów w zasadzie postanowiony, lecz nie spotkał on sympatii. Wczoraj zastrejkowała jedna apteka, dziś dwie.

**Cherson, 23 października.** Odbędzie się zebranie organizacyjne z celem założenia w Chersoniu uniwersytetu ludowego według typu zachodnio europejskiego.

**Mitawa, 23 października.** Dziś generał-gubernator nałożył na dwie gminy kary po rubli 5 000 za uszkodzenia kolei i telegrafa w granicach tych gmin.

**Batum, 23 października.** Niezadowoleni z postępowania dyrektora uczniowie klas wyższych zaproponowali mu, aby podał się dymisji. Było to następstwem postanowienia rodziców o zawieszeniu lekcyi do czasu wyśnięcia przyczyn niezadowolenia. Gimnazjum zamknięto.

**Baku, 23 października.** Nocą o 12 wiorst od stacyi Alad rozbójnicy napadli na podjazd kozacki, zabili siedmiu kozaków i zranili jednego. Generał-gubernator ogłasza, że ochrona kopalni naftowych jest zupełnie wystarczającą i że firmy mogą przystąpić do robót bezwzględnie z całkowitem bezpieczeństwem.

**Irun, 23 października.** Prezydent Loubet przybył tu o 9 wieczorem. Powitanie było bardzo uroczyste, takie jak w San-Sebastiano. Pociąg odjechał do Ekaralu.

### DZIENNE

**Petersburg, 24 października.** Najwyżej rozkazano w d. 9/22 b. m. uwolnić od kar wszystkich jeńców japońskich, na które skazano ich wyrokami sądowymi w Rosyi.

**Petersburg, 24 października.** Główny zarząd poczt ogłasza: Z powodu zawieszenia ruchu, na niektórych drogach żelaznych, poczty wysyłane bywają w kierunku okólnym, przewożone są końmi lub innymi sposobami. Nie zapobiega się przez to znacznemu opóźnieniu wobec zniesienia traktów konnych i stacyi.

**Petersburg, 24 października.** Dyrektorem instytutu górniczego wybrano profesora moskiewskiego instytutu gospodarstwa rolniczego Fedorowa. Wykłady odbywają się w zupełnym porządku.

**Elizawetgrad, 24 października.** Pociąg z Charkowa nie przybył. Pociąg z Odesy do Charkowa stoi tu i nie odchodzi.

**Elizawetgrad, 25 października.** Tymczasowy odeski sąd wojenno morski osądził sprawę szeregowca, Aponowa, o rozmyślne zabójstwo wystrzelami z karabinu na posterunku około składu prochu 12-letniej dziewczynki, Konowalenko, zbierającej trawę w pobliżu prochowni. Anapowa skazano na pozbawienie wszystkich praw, godności wojskowej, na trzy lata rot aresztanekich. Wobec braku zdań osobistych i obawy wybuchu przy pomocy bomby, sąd postanowił prosić o wyjednanie skazanemu zupełnej łaski.

**Moskwa, 24 października.** Rektorem uniwersytetu wybrany został profesor Manuilow.

**Moskwa 24 października.** Po linii moskiewsko-brzeskiej pociągi przybywają, lecz nie są wysyłane. Na linii moskiewsko-kijowsko-woroneskiej i odnodze jeleckiej ruch pociągów zupełnie wstrzymano. Na kolejach riazkańsko-uralskiej i moskiewsko-kurskiej przybyły dwa pociągi; nie odchodzi żadne. O godz. 4 ej popołu-

dnia tłum strejkujących wdarł się na dworzec nikolajewski, wypuścił parę z parowozu; pociąg nocztowy do Petersburga nie został wyprawiony. Następnie tłum wypuścił parę z wszystkich parowozów.

**Moskwa, 24 października.** Na kolei wiańskiej ruch przerwany. Moskwa teraz zostanie odosobiona od innych miast.

**Kijów 24 października.** W nocy 23 b. m. na stacyi Pałonnoje dróg południowo-zachodnich pociąg towarowy, idący ze stacyi Chwolin stał się z pociągiem towarowym stojącym na liniach stacyjnych. Dwieście wagonów ładownych rozbito. Nieszczęścia z ludźmi nie było.

**Kijów, 24 października.** Na linii moskiewsko-kijowsko-woroneskiej dziś pociągi nie przyszły ani też nie były wyprawione. Z Kijowa na linię połtawskiej pociągi dochodziły tylko do stacyi Darnica. Przybyły pociągi przez Zaamenkę z kolei charkowsko-nikolajewskiej.

**Charków, 24 października.** Ruch pociągów wstrzymano. Na ulicach tłum zatrzymuje tramwaje i pojazdy.

**Moskwa, 24 października.** Minister komunikacji o godz. 12 ej w nocy wyjechał pociągiem nadzwyczajnym do Petersburga.

**Saratow, 24 października.** Stanęła kolej riazkańsko-uralska.

**Madryd, 24 października.** Loubet przybył tu o godz. 3 ej w południe. Król powitał prezydenta na dworcu.

**Lwów, 24 października.** Socjal demokraci urządzili wspaniałą demonstracyę na korzyść powszechnego prawa wyborczego. Deputacye wręczyły namiestnikowi memoriał robotników o wprowadzenie bezpośredniego równego prawa wyborczego.

**Madryt, 24 października.** Na obiedzie na cześć Loubeta król Alf ns podniósł toast, w którym wykazał solidarność interesów obu krajów. „Pokój powszechny—rzekł król—jest życzeniem mego serca. Jestem przekonany, że jest on celem obu rządów“. W odpowiedzi Loubet wskazał na wyborne stosunki między Francją a Hiszpanią, oraz utrwalenie ich w interesach obu krajów i powszechnego pokoju.

**Chrystyania, 24 października.** Według informacyi «Morgenladet» zredagowanie tekstu francuskiego ugody karlsztaeckiej napotyka na trudności ze strony Szwecyi. W tym tygodniu trudno oczekiwać zakończenia sprawy.

**Budapeszt 24 października.** Komitet kierujący koalicyi opozycyjnej postanowił okazać opór rządowi, któremu już wyrażono wotum nieufności przez obie izby i wniesiono projekt oddania go pod sąd.

**Białogród, 24 października.** Studenci uniwersytetu powzięli rezolucyę, protestującą przeciw ustawie uniwersyteckiej i postanowili powstrzymać się od słuchania wykładów do czasu spełnienia ich żądań.

### SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE.

Stacyi centralnej K. E. E.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru.	Uwagi.
23/X 1 pp.	744.4	+ 5.6	61	Pd Z 1	Z dnia 23/X Temperatura max. +5.6° C.
23/X 9 w.	745.1	+ 1.9	95	Pd Z 1	Temperatura min. +0.7° C.
24/X 7 r.	744.3	+ 0.2	96	Pd Z 0	Opadu 1 l

## MLEKO 1319-r

pasteryzowane, sporządzane według przepisu W-go D-ra Serkowskiego, dla niemowląt w trzech numerach w butelkach porcjowych:

№ 1 zalecane dla dzieci w wieku do 3-ich m.

№ 2 „ „ „ „ 6 „

№ 3 „ „ „ „ 9 „

nierozcieńczane nr. 0 dla dzieci starszych i osób dorosłych, oraz mleko surowe oczyszczane we flakonach litrowej miary.

Dostarcza do domów na zamówienie dwa razy dziennie.

**Parowa Mleczarnia Ziemiańska**  
Dzielna 30, Telefon 304.

File: ul. PIOTRKOWSKA 32 i 84.

## Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji Łódź Fabryczna dnia (14) 27 października 1905 r. o godzinie 10-ej rano, na zasadzie §§ 40 i 84 Ogólnej ustawy Rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośnej licytacji niewykupione przez odbiorców towary, które przybyły w miesiącu wrześniu 1905 r. za frachtami: Lublin 21015 miód prząsny, Lewi; Homel L. R. 52352 miód, Kacnelson; Kiszyniów 19939 i 21381 wino, S. Rychter; Brześć 19162 oliwa oczyszczona, M. Wenig; Warszawa Kow. 149494 kiszki solone, Nejman; Baku 16168 z 1904 r. 4 pudy bawełny. Zwrotny towar: Warszawa W. 8142 smar maszynowy, z frachtu nr. 14265 z d. (10) 23 v r. b. Eksped. tow. dla M. Szejnborna. Na st. Łódź-Chojny: (18) 31 października r. b. o godzinie 2 po południu: Warszawa W. 81472 i 84228 olej rzepakowy, S. Sikorski; Sosnowiec Ludmila 29298 węgiel kamienny, kopalnia „Alwina” dla Mejera.

Uwaga. W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym nie doszła do skutku, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na st. Łódź-Fabryczna dnia (18) 31 października 1905 r. o godz. 10 rano, a na st. Łódź-Chojny (20 października) 2 listopada r. b. o godzinie 2 po południu.

1470

### WYPRZEDAŻ RESZTEK

Ceny wyjątkowe  
na nowe towary u

**JÓZEFA HERZENBERGA**  
23 PIOTRKOWSKA 23.

## Choroby weneryczne, moczołciowe i skórne

### Dr. St. LEWKOWICZ

Zachodnia № 31  
(obok lombardu akcyjnego)  
Dla panów od 8—11 r. i od 6—8, dla dam od g. 5—6. c-290  
W niedziele i święta od 9—12 i od 3—6.

## Dr. A. Groszlik

Choroby skórne, weneryczne i moczołciowe.  
Od 8 1/2—11 1/2 r. 6—8 wiecz., pante 5—6 popołudniu.  
W niedziele i święta 9 r. do 1 pop.  
Cegielniana 23. 1808 d-162

## Dr. Ewaryst Jasiński

wyjechał  
na kilka miesięcy. 1446-44

## Dr. R. Skibiński

AKUSZER  
przeprowadził się na ul. Piotrkowską  
№ 57, dom W-go Lorenca. 1386-24-12

## Dr. E. Sonnenberg

choroby skórne, dróg moczowych i weneryczne,  
CEGIELNIANA 14,  
od 11—1 i 4—8. 246-r-59

## Piotrkowska № 108 m. 5

## Dr. J. Grabowski

Choroby uszu, nosa i dróg oddechowych.  
Przyjmuje codziennie od 4—6 1/2 wiecz.  
491-r-30

## Dr. F. Klozenberg

przeprowadził się na ul. Krótką 5,  
przyjmuje z chorobami wewnętrznymi, spec. nerwowymi (leczenie elektrycznością) od 9—10 r. 15—7 popoł.  
1398 6 6

## NAUCZYCIELKA

z patentem gimnazjalnym poszukuje lekcji i przyspasia do wszystkich miejscowych zakładów naukowych, ul. Średnia nr. 25 m. 1. 1092-d-22

## Angielka

młoda poszukuje lekcji konwersacji. Władzewska 86 m. 2. 1475 2-1

## Wyborowe Masło Kujawskie

śmietankowe, świeże, słabo solone, bardzo dobre kuchenne i topione, poleca skład masła, Władzewska 62. Sklepom ustępuje się rabat 1474 6-1

Przyjmuję nadrabianie pończoch.  
Mikołajewska 59 m. 56, 2 piętro.

1111-d

## Drobne ogłoszenia.

Akwaryum z rybkami i roślinami do sprzedania tanio. Skwerowa 8 m. 22. 1886-1-1

Aksamitne okrycie długie na wacie, okazanie tanio do sprzedania. Wiadomość: Spacerowa 11 m. 7. 1850 3 3

A.A. Osoba poszukuje przepisania A.A. w języku polskim i rosyjskim. Oferty w Administracji „Rozwoju” pod „Przepisywanie”. 172-d

Chłopczyk 9-miesięczny do oddania na własne. Skwerowa № 16 m. 12. 1872-3 3

Człowiek w sile wieku, znający język polski i rosyjski, pragnie przyjąć jakiegokolwiek miejsce. Oferty dla „Człowieka” w „Rozwoju”. 1247-d-54

Fortepian dobry sprzedam za 75 rubli. Konstantynowska 41-16. 1844.3.3

Gramofon Tonow z 30 płytami, nowy, tanio sprzedam. Ulica Złota № 3 m. 52. 1892-1

Maszyna Singera mało używana do sprzedania. Mikołajewska № 147. 1893-3-1

Obiady gospodarskie w domu prywatnym po 35 kop. Ulica Pasta № 3, na parterze. 1563

Osoba w sile wieku, energiczna, znająca się bardzo dobrze na kuchni i gospodarstwie domowym, pragnie przyjąć miejsce odpowiedzialne do prowadzenia gospodarstwa i gotowania. Przez lat kilkanaście zajmując się stołowaniem, na żądanie może przedstawić rekomendacje od osób poważnych. Wiadomość w admin. „Rozwoju”, Przejazd 8. 1880-5-3

Potrzebny zdolny chłopiec do Biura nauczycielskiego. Wiadomość Piotrkowska 121 mieszka. 5. 1896-1

Potrzebni kowale do wszelkich robót kowalskich do Ozorkowa. Wiadomość na miejscu u Litkiego. 1897-3-1

Potrzebna dziewczyna do usług, lat 14. Wiadomość Piotrkowska nr. 145 m. 25. 1891-3-1

Potrzebne podręczne do krawieczyzny, zaraz. Piotrkowska 255 m. 68. 1871 3-3

Pokój, przy bezdzietnym małżeństwie, dla osoby pragnącej spokoju i ciszy, do wynajęcia zaraz. Przejazd 12 m. 14 II-gie piętro. 1790-3 3

Potrzebne zdolne prasowaczki. Cegielniana nr. 5. 1879-3-3

Pralnia, od wielu lat istniejąca, zaraz do wynajęcia, Południowa 27. Wiadomość u stróża. 1871-3-3

Potrzebna uzdolniona panna do robienia pończoch bez szwu na ręcznej maszynie. Wiadomość: Piotrkowska 84 m. 11, do godz. 11 rano. 1881-3-2

Szkoła Thomasa ul. Andrzeja 11. Nowy kurs na lekcjach wieczornych rozpoczęty. 1634-25-24

Szkoła żeńska J. Thomas, ul. Andrzeja 46. Zapisy nowych kandydatek codziennie. 1635-25-24

Spódniczki od rb. 2, bluzki od 40 kop., sukienki dziecięce od 40 kop. i wyżej robię elegancko. Targowa 71 m. 26. 1793we5

Skradziono weksel na 300 rubli, wystawiony na imię Michała Baranowskiego, dnia 13 czerwca 1905 r. do 13 czerwca 1906 r. i drugi na 500 rb. Ostrzega się przed nabyciem takowych, gdyż nie mają żadnej wartości. 1885-3-2

Sklep kolonialno-dystrybucyjny z urzędzeniem zaraz do sprzedania. Gubernatorska nr. 37. 1894-3-1

Uczeń potrzebny jest do handlu win, Nowy Rynek № 5. 1874-3-3

Wykształcona Niemka udziela konwersacji w niemieckim języku. Wiadomość: Południowa 31 m. 6. 1883-3 1

Wykradziono z domu przy ul. Pańskiej nr. 13 wszystkie rzeczy z koszem i paszport zagraniczny na imię Anny Janckiej, wydany z Kenigratu i metrykę ślubną, wydaną 6 stycznia 1905 roku z Nowego Hradca w Czechach. Łaskawy znalazca raczy złożyć je na ul. Pańska nr. 13, stróż wszaże. 1889-1-1

Zaginiony paszport na imię Karola Michałowskiego, wydany z gminy Goździków. 1862-3-3

Zaraz potrzebny zdolny ślusarz do wszelkich budowlanych robót, giętych itp. Długa 105. 1888-2-2

Znaleziono dnia 22 września o godzinie 11 w południe, walizkę. Odebrać można na szosie Aleksandrowskiej na Żabińcu 33, u Wojciecha Grzeląski. 1890.2 2

Zaginiony paszport na imię Wandy Kudelskiej, wydany z magistratu m. Turku. 1876-3-3

15000 rubli potrzebuję zaraz na I numer hipoteki po Towarzystwie, na spłatę, bez pośrednictwa. Oferty proszę składać do Administracji „Rozwoju” pod adresem: „Spłata” nr. 20. 1875-3-3

## Kaucjonowane biuro nauczycielskie i rekomendacyjne Wagner

w Łodzi, ulica Piotrkowska 121.

Ma natychmiast do umieszczenia: nauczycieli, nauczycielki, freblówki, i bony różnej narodowości. Dział rekomendacyjny poleca: buchalterów, kasyerów, kasyerki, ekspedyentów, magazynierów, agronomów, osoby do towarzystwa, gospodynie, krojczynie i wszelkiego rodzaju służbę domową, tylko z dobrymi świadectwami rekomenduje. 685-r-18

## Zdolny introligator

zaraz potrzebny na stałą robotę w fabryce ozdób tekturowych do trumien. Długa nr. 92. 1464-3-2

Do nabycia w księgarni R. Szatklego i we wszystkich księgarniach popularne 2 pieśńki

## Małżeństwo i Rzerzaczka

## Przymiot i jego leczenie

przez D-ra Iz. Abrutina, ordynatora oddziału chorób wenerycznych i skórnych w szpitalu Poznańskich w Łodzi. 759-d.-115

## Zaginiony pies

wyżeł biały z żółtymi uszami i żółtą plamą na czole. Proszę odprowadzić na Andrzeja 7, za nagrodą. 1477-3-2

## Zdolni tkacze

mogą znaleźć robotę na kortowych i angielskich warsztatach. Kątna 6. 1455.3.3

## 24 morgi dębiny

pod Łodzią do sprzedania. Wiadomość: Łódź, Przejazd № 23, u Buchalczyka. 1439-3-3

## PRACOWNIA

## sukien damskich i dziecięcych

### JÓZEFY

Piotrkowska № 145, przyjmuje wszelkie roboty. Tamże potrzebne są uczennice. 1248-12-0

## Dla pań, panów i dzieci

Zakład gimnastyczny

## SUROWIECKIEGO.

GIMNASTYKA, PECHTUNEK

Mikołajewska nr. 29. 1434-4-3

## Gorsety

Najnowsze modele paryskie, bardzo eleganckie tylko na miarę poleca

M-me SOPHIE

Piotrkowska 132 m. 33. 1363.10 8

## Obiady prywatne

bardzo smaczne i zdrowe, odpowiednie na obecną porę. Ul. Nawrot nr. 42 m. 11. 1468-3-1

Biuro Nauczycielskie

## ROŚCISZEWSKIEJ

PIOTRKOWSKA № 90

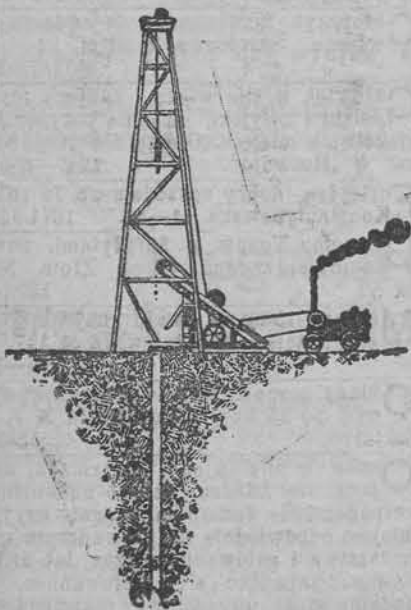
poleca nauczycielki z wyższym wykształceniem, freblówki, bony cudzoziemki z dobrymi świadectwami. 1472-3-1

# Biuro wiertnicze i robót górniczych.

Inżynier górniczy

## ŁEMPICKI i S-ka

SOSNOWIEC (gubernia Piotrkowska).



Głębokość do 1000 metr.  
Światło od 2" do 40".

1016 d-

Biuro **Łempicki i S-ka** podejmuje się poszukiwania wszelkich ciał kopalnych, wiercenia studni artezyjskich oraz wykonywa wszelkie roboty górnicze.

Biuro **Łempicki i S-ka** wykonało poważne roboty dla:

Towarzystwa górniczo-przemysłowego „SATURN”.  
Towarzystwa bezimiennego kopalni węgla „CZELADZ”.  
Towarzystwa WARSZAWSKIEGO kopalni węgla i zakładów hutniczych.  
Towarzystwa GRODZIECKIEGO kopalni węgla i zakładów przemysłowych.  
SOSNOWIECKIEGO T-wa kopalni i zakładów hutniczych.

Zakładu HUTA KATARZYNA.

T-wa wyrobów bawełnianych KAROLA SCHEIBLERA.  
T-wa Akc. wyrobów bawełnianych L. GEYERA w Łodzi.  
T-wa Akc. wyrob. półwełn. R. KINDLERA w Pabianicach.  
Fabryki wyrobów jedwabnych KLINGE i SCHULZA w Łodzi.  
Drogi żelaznej WARSZAWSKO-WIĘDEŃSKIEJ i wielu innych towarzystw, instytucji i osób.

Biuro **Łempicki i S-ka** przedstawia poważne referencje i daje gwarancję należytego wykonania robót najnowszymi maszynami parowymi i ręcznymi.

Biuro **Łempicki i S-ka** składa na każde żądanie szczegółowo opracowane oferty z uwzględnieniem wiercenia, dostarczenia i ustawienia pomp, rurociągów itp. po zbadaniu własnym kosztem warunków na miejscu.

Przedstawicielami Biura **Łempicki i S-ka** na Łódź i jej okolice są:

p.p. **Hordliczka i Stamirowski**, Łódź, ulica Piotrkowska № 150. Telefon № 532.

Wydawnictwa Gebethnera i Wolffa

## NOWE PODRĘCZNIKI SZKOLNE

- C. BOGUCA i C. NIEWIADOMSKA. **Pierwsza książka do czytania** dla dzieci od lat 7-miu (zaraz po elementarzu) karton. — 40  
**Druga książka do czytania**. Z ćwiczeniami gramatycznymi dla dzieci od lat 8—10-ciu. Wydanie 2, przejrzone i poprawione. Karton. — 80
- C. BOGUCA, C. NIEWIADOMSKA i J. WARNKÓWNA. **Pierwsze ćwiczenia do nauki poprawnego pisania**. Stopień I—15 k., Stopień II—20 k.
- J. CHRZĄSZCZEWSKA i J. WARNKÓWNA. **Rok czytania. Wypisy** na klasę pierwszą. Wydanie 2-gie, przejrzone i poprawione. W oprawie 1.—
- F. S. DMOCHOWSKI. **Krótki zbiór historii Polskiej** podług najnowszych źródeł historycznych. Wydanie nowe, poprawione, rozwinięte i uzupełnione spisem chronologicznym 40 kop., karton. — 50
- KONRAD DRZEWIECKI. **Początki gramatyki języka polskiego** z ćwiczeniami i z przykładami. Wydanie 2, przejrzone i poprawione. Karton — 60
- HENRYK GALLE. **Wypisy polskie z dziejów literatury do użytku szkolnego**. Rb. 1.20, w oprawie 1.50
- M. HALPERN. **Zasady botaniki**. Podług 23 wydania dzieła „Księga Przyrody” d-ra Fryderyka Schoedlera, zmienionego i zredagowanego przez profesora d-ra O. W. Thomego. Z 281 rys. w tekście 1.—  
 W oprawie płóciennej 1.20
- TADEUSZ KORZON. **Historia starożytna** sposobem elementarnym wyłożona. Ze 113 rysunkami w tekście, z dołączeniem 3 map, planu i tablicy synchronistycznej. Wydanie 4-te poprawne rb. 1.50, w oprawie 1.70
- C. NIEWIADOMSKA. **Pierwszy rok gramatyki**. — 15
- Dr. J. NUSSBAUM. **Podręcznik zoologii** do użytku w klasach niższych szkół średnich, oraz do nauczania prywatnego dla młodzieży od lat 10—14. Z 272 rysunkami w tekście rb. 1.80, w oprawie płóciennej 2.—  
 Katalogi szczegółowe książek pedagogicznych na żądanie bezpłatnie. 1431.2

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności jest do sprzedania

## Magazyn ubiorów dzieciennych

w Łodzi. Wiadomość na miejscu, Piotrkowska 69.

1441—1—1

## Dom mieszkalny

w pobliżu Helenowa, przydatny do zamieszkania przez rodzinę, ze wszelkimi wygodami, ze stajnią i mieszkaniem dla woźnicy, remizą dla wozów, ogrodem, do wynajęcia od 1 października lub wcześniej. Wiadomość u Zenona Anstadta, Średnia 74.

658—d-22

### Przeciw cholercze.

**WINA JABŁKOWE**, w przeciwieństwie do białych win winogronowych, zawierają z natury znaczną ilość garbnika i wskutek tego znakomicie działają na żołądek. Jako środek toniczny i profilaktyczny (t. j. wzmacniający i zapobiegawczy) wogóle, a szczególnie w razie epidemii zasługują wina jabłkowe na jaknajszersze zastosowanie. Uznają to już kraje kulturalne Zachodu, jak Niemcy, Szwajcarya, Anglia, Ameryka, a przede wszystkim Francja, gdzie wyrabiają wina jabłkowe na olbrzymią skalę. 1318-12 12  
 Wina jabłkowe własnego wyrobu poleca **F. Ender, Piotrkowska 103.**

W zakładzie, Połufniowa № 11,

**A. Chrzaszczewskiej**

pod nadzorem lekarza, stosuje się **GIMNASTYKA SZWEDZKA** specjalna, połączona z masażem dla anemicznych, nerwowych, w skrzywieniach, nieprawidłowym układzie ramion, wadliwym chodzeniu itd. Również pedagogiczna gimnastyka dla Pań i dzieci w kompletach. Ceny bardzo przystępne. **Zapisy przyjmują się.** 1394—d 4

## Lokal,

w którym znajduje się skład artykułów technicznych firmy W. Gabler i S-ka, jest do wynajęcia od 1 stycznia 1906 r. Bliższych wiadomości udziela Max Fischer, Piotrkowska 177. 1452—3—3

## Zarząd drogi żelaznej Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacji towarowej Łódź Fabryczna zalegają nie wykupione przez odbiorców towary, które przybyły w m. sierpniu i wrześniu 1905 roku za frachtami: Władykaukaz 5747 wyroby rękodzielnicze, I. Czykadze; Warszawa m. 64747 pasy skórzane, Taubenblat; Warszawa m. 65008 wino szampańskie, L. de Bari; Końsk 12340 piece żelazne, S. Kronenblum; Biała Cerkiew 13922 wyroby rękodzielnicze, Tokar; Kijów 94215 wyroby tabaczone, S. Kogen; Wilno 30136 książki, A. Syrkin; Ryga I 46466 książki, K. Zychman; Moskwa M. Br. 7633 i 7631 książki, A. S. Panafidina; Warszawa pos. 21713 książki, Raskin; Bobrynska 91 zapomniane rzeczy, Zaw. St. dla Goldkinda; Homel 52116 grzyby suszone, Babuszkin; Homel 52106 i 52264 grzyby suszone, W. Cejtin; Dźwińsk 23610 korki, Kacelenbaum; Petersburg tow. 134015 szmergiel, Struk; Pawlograd 2984 galanterijny towar, wysyłający i odbiorca niewiadomi; Zamirje 1960 płótno lniane, Zajczyk; Moskwa 51874 gumowe wyroby, „Rezinow. M-ra”; Porchów 7429 wyroby rękodzielnicze, Watalew; Windawa 1871 wyroby rękodzielnicze, A. Zebbe; Kalisz 3890 beczki próżne, Wartski; Bendzin-Gzichów 17705 i 17128 kwas octowy, Mogunc. T-wo „Gzichów”; Grodzisk 8413 kwas octowy, S. Morozow, Krel i Ottmann; Warszawa W. 81974 talk. M. Iwenicki i S-ka; Warszawa 81863 kolonialny towar, Hampel; Warszawa 81850 wino szampańskie, I. Herman i S-ka; Warszawa 81804 i 81796 tabaczone wyroby, W. Muśnicki i S-ka; Warszawa 81778 makaron, D. Koźnierski; Warszawa 80457 cygara, T. Brün; Warszawa 79433 makaron, K. Michler; Warszawa 80043 naczynia apteczne, Karolewski; Pruszków 5779 lakier olejny, W. Karpiński i W. Leppert. Zwrotne towary: Mińsk M. Br. 114097 | 8374 bawełniane wyroby z frachtu z d. 1 | III r. b. za № 144097, Zaw. St. dla K. Szejblera; Moskwa tow. M. Kaz. 116 wełniane wyroby z frachtu Łódź-Alatyr z d. 14 | VIII 04 r. za № 283135, Główny skład załegłych towarów dla Wolfa i Waldmana (G. Garkowi); Kalkuny 3207 nici z frachtu № 48003 z dnia 4 | II 05 r., Ekspedycja towarów dla Grinblata.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie § 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 1456—3-2

## Ubrania Uczniowskie.

Wielki wybór **ubrań uczniowskich** do wszelkich zakładów naukowych

poleca

**EMIL SCHMECHEL**  
Piotrkowska 98.

842

Ceny niskie — ale stałe.

## KAPUSTA.

Znanej dobroci kapustę dostawia Folwark Bruss po cenie:

28 kopiejek za mniejsze główki	} za pud
35 „ za ładną średnią kapustę	
45 „ za wyborowe duże głowy	

od 10 ciu pudów dostawa do domu.

Obstalunki przyjmuje filia piekarska W-go Walentego Kopeczyńskiego, ulica Piotrkowska 76, dom M. A. Wienera. Dla regularnej dostawy upraszam o dokładny adres. 1444 3-1

**LUDWIK MEYER.**